

Sygn. akt III U 931/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 marca 2013 r.

<i>Sąd Okręgowy</i>	<i>w Ostrołęce</i>	<i>Wydział III</i>
<i>Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych</i>		

w składzie:

Przewodnicząca: SSO Grażyna Załęska-Bartkowiak

Protokolant: sekretarz sądowy Emilia Kowalczyk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 26 marca 2013 r. w O.

sprawy z odwołania M. Z.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w P.

o prawo do emerytury

na skutek odwołania M. Z.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w P.

z dnia 15 listopada 2012 r. znak (...)

orzeka:

1. zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznaje M. Z. prawo do emerytury począwszy od dnia 08.09.2012r.;
2. stwierdza brak odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

Sygn. akt III U 931/12

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 15.11.2012r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. odmówił M. Z. prawa do emerytury.

M. Z. wniósł odwołanie od tej decyzji. Stwierdził, że legitymuje się 15-letnim okresem pracy w szczególnych warunkach. Podnosił, że jego praca świadczona w okresie od dnia 22.11.1976r. do dnia 31.05.1995r. wymieniona jest w wykazie A, dziale VI, poz.2 i polegała na zrywce oraz wywózce drewna z lasu.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie. Wskazał, że M. Z. nie spełnia warunków do przyznania wcześniejszej emerytury, o których mowa w art.184 ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, gdyż pomimo osiągnięcia wymaganego wieku emerytalnego 60 lat

i legitymowania się ponad 25-letnim ogólnym stażem pracy, nie posiada wymaganego 15-letniego okresu pracy w szczególnych warunkach.

Natomiast po przeprowadzeniu postępowania dowodowego pełnomocnik ZUS pozostawił sprawę do uznania Sądu.

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

W dniu 04.09.2012r. M. Z. złożył w Oddziale ZUS wniosek o emeryturę z tytułu pracy w warunkach szczególnych. Po rozpoznaniu tego wniosku ZUS uznał, że M. Z. osiągnął wymagany wiek emerytalny 60 lat, na dzień 01.01.1999r. legitymuje się on łącznym stażem pracy w rozmiarze 25 lat okresów składkowych, nieskładkowych i uzupełniających, lecz nie przepracował 15 lat w szczególnych warunkach.

Organ rentowy nie zaliczył odwołującemu się żadnego okresu jako okres pracy wykonywanej w szczególnych warunkach.

M. Z. urodził się dnia (...) zatem podstawą ubiegania się przez niego o prawo do emerytury jest **art.184** ustawy o **emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń** (tekst jedn. Dz. U. z 2009r., Nr 153, poz.1227 ze zm.) w zw. z **§4** rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07.02.1983r. **w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze** (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.). Zgodnie z tymi przepisami prawo do emerytury przysługuje ubezpieczonemu urodzonemu po 31.12.1948r., jeżeli:

- osiągnął wiek emerytalny wynoszący 60 lat dla mężczyzn,
- nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego lub złożył wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w OFE, za pośrednictwem Zakładu na dochody budżetu państwa,
- rozwiązał stosunek pracy – w przypadku ubezpieczonego będącego pracownikiem;
- w dniu 01.01.1999r. udowodnił 25-letni okres składkowy i nieskładkowy, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

W przedmiotowej sprawie spór sprowadzał się do rozstrzygnięcia, czy odwołujący zgromadził 15 lat pracy w szczególnych warunkach, a w szczególności – czy pracował w szczególnych warunkach w okresie:

- od dnia 22.11.1976r. do dnia 30.06.1979r. gdy był zatrudniony w Ośrodku (...) w S.;
- od dnia 01.07.1979r. do dnia 31.05.1995r., gdy był zatrudniony w Zakładzie (...) Lasów Państwowych w O..

ZUS nie uznał świadectw wykonywania pracy w szczególnych warunkach złożonych przez M. Z. z uwagi na braki formalne tych dokumentów. Stwierdził bowiem, że nie ma informacji, czy Nadleśnictwo O., które wystawiało te świadectwa, jest następcą prawnym pracodawcy odwołującego. Nadto stwierdził, że w świadectwach nieprawidłowo oznaczono charakter wykonywanej przez odwołującego pracy.

Na wstępie podnieść należy, że odwołujący w spornych okresach świadczył pracę w tym samym miejscu, natomiast w związku z reorganizacją pracodawcy zmieniały się jego nazwy.

Sąd, analizując charakter pracy odwołującego w spornym okresie, dysponował dowodami w postaci dokumentów znajdujących się w aktach osobowych, zeznaniami świadków oraz odwołującego.

Z dokumentów znajdujących się w aktach osobowych wynika, że M. Z. zawarł z Ośrodkiem (...) w S. umowę o pracę od dnia 22.11.1976r. i został zatrudniony na stanowisku ładowacza samochodu P.. Kolejne dokumenty w postaci angaży także określają go mianem „ładowacza samochodu P.” lub „ładowacza”. Następnie od 30.01.1980r. został przeniesiony na stanowisko pomocnika kierowcy, a od dnia 15.03.1984r. został kierowcą samochodu S.. W aktach osobowych znajduje się także świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach wystawione dnia

09.07.1990r., z którego wynika, że M. Z. w okresie od dnia 22.11.1976r. do dnia 14.03.1984r. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace pomocnika kierowcy przy wywozie drewna z lasu i praca ta wymieniona jest w wykazie A, dziale VI poz.2 pkt 4 wykazu stanowiącego załącznik do zarządzenia Ministra Leśnictwa i (...) z dnia 09.05.1983r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach w zakładzie pracy resortu leśnictwa i przemysłu drzewnego.

Nadto z dokumentów znajdujących się w aktach osobowych wynika, że od dnia 15.03.1984r. M. Z. powierzono stanowisko kierowcy Stara i na tym stanowisku pracował do końca zatrudnienia, czyli do dnia 31.05.1995r. W aktach znajduje się kolejne świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach także z dnia 09.07.1990r., z którego wynika, że w okresie od dnia 15.03.1984r. do dnia 30.06.1990r. M. Z. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace kierowcy samochodu ciężarowego powyżej 3,5 tony, które to stanowisko wymienione jest w wykazie A, dziale VIII, poz.2 pkt 1 w/w zarządzenia.

Natomiast z zeznań świadków M. S. (k.37), T. K. (k.37-38) oraz zeznań odwołującego złożonych w charakterze strony (k.38) wynika, że odwołujący początkowo wykonywał zrywkę drewna, czyli pracował przy ściąganiu ściętego drewna na sterty. Praca ta polegała na tym, że podczepiał drewno do traktora i następnie drewno to było przeciągane na miejsce docelowe w lesie. W początkowym okresie pracy odwołujący pracował także jako ładowacz przy wywózce drewna. To przełożony decydował każdego dnia, czy M. Z. danego dnia będzie pracował przy zrywce czy przy wywózce. Z ich zeznań wynika, że przy wywózce pracowały zespoły składające się z trzech osób: ładowacza, pomocnika kierowcy i kierowcy. Obowiązkiem ładowacza było zapinanie lin na drewnie, które następnie było wciągane wciągarką na samochód. Pomocnik kierowcy miał analogiczne obowiązki przy wywózce, przy czym było to stanowisko lepiej płatne. Natomiast najlepiej płatnym stanowiskiem było stanowisko kierowcy. Do jego obowiązków przy wywózce należała obsługa wciągarki. Po załadowaniu drewna – musiał także pojechać samochodem na miejsce rozładunku drewna, do tartaku i tam przy pomocy ładowacza i pomocnika kierowcy rozładowywali drewno i jechali na kolejny kurs do lasu. Z ich zeznań wynika, że początkowo samochodem do wywozu drewna była P., a następnie zastąpił go S.. Były to samochody specjalistyczne, nadto każdy miał dopuszczalny ciężar całkowity powyżej 3,5 tony. Z zeznań świadków wynika, że praca przy zrywce i wywózce drewna z lasu była pracą całoroczną.

Sąd dał wiarę zeznaniom tych świadków. Są to osoby, które pracowały z odwołującym w tym samym okresie. Świadek M. S. był przełożonym odwołującego, a T. K. był kierowcą przy wywózce, a odwołujący pracował początkowo w jego zakładzie, a potem został kierowcą. Świadkowie mieli zatem wiedzę o specyfice pracy odwołującego w spornym okresie. Nadto ich zeznania znajdują pełne potwierdzenie w dokumentach znajdujących się w aktach osobowych.

Mając na uwadze materiał dowodowy zgromadzony w sprawie Sąd doszedł do przekonania, że w okresie od dnia 22.11.1976r. do dnia 29.01.1980r. M. Z. pracował w pełnym wymiarze czasu pracy przy zrywce lub przy wywózce drewna jako ładowacz. Od dnia 30.01.1980r. do dnia 14.03.1984r. odwołujący pracował tylko przy wywózce drewna jako pomocnik kierowcy, a od dnia 15.03.1984r. do dnia 31.05.1995r. pracował przy wywózce jako kierowca.

Wszystkie te stanowiska wyszczególnione są w **wykazie A dziale VI poz. 2** powoływanego na wstępie rozporządzenia, gdyż są to prace przy zrywce i wywózce drewna z lasu. W ocenie Sądu pracą w szczególnych warunkach jest każda praca wykonywana przy wywózce drewna, niezależnie od tego, czy świadczona jest na stanowisku ładowacza, pomocnika kierowcy czy kierowcy, bowiem to uciążliwość tej pracy i zagrożenia z niej wynikające spowodowały, że została ona tak zakwalifikowana. Okoliczność, że od dnia 15.03.1984r. do dnia 31.05.1995r. odwołujący był jednocześnie kierowcą samochodu S. nie powoduje zdaniem Sądu, że jego pracę można zakwalifikować jako pracę kierowcy samochodu specjalistycznego lub kierowcy samochodu o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony. Należy bowiem zwrócić uwagę, że odwołujący w pełnym wymiarze czasu pracy pracował przy wywózce drewna z lasu i ta praca jest wyszczególniona jako praca wykonywana w szczególnych warunkach. Mając to wszystko na uwadze, Sąd uznał, że odwołujący wykazał w tym postępowaniu, że pracował w szczególnych warunkach **18 lat, 6 miesięcy i 9 dni.**

Na marginesie podnieść należy, że Sąd doszedł do przekonania, że okresy, za które M. Z. otrzymał po dniu 14.11.1991r. wynagrodzenie za czas choroby, a które przypadały w okresie wykonywania pracy w szczególnych warunkach, należy

zaliczyć do okresów pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Sąd kierował się w tym zakresie wykładnią art.184 w/w ustawy dokonaną przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23.04.2010r., zgodnie z którą wykazanie w dniu 1 stycznia 1999r. określonego w art. 184 w/w ustawy okresu wykonywania pracy w szczególnych warunkach wyłącza ponowne ustalenie tego okresu po osiągnięciu wieku emerytalnego, według zasad wynikających z art. 32 ust. 1a pkt 1 obowiązujących po dniu 1 lipca 2004r. (II UK 313/09). Taka interpretacja wynika z faktu, że ustawodawca w art.184 w/w ustawy utrzymał sytuację osób, które w dniu wejścia w życie ustawy wypełniły warunki stażu szczególnego i ogólnego i zadeklarował ich przyszłe prawo do emerytury w wieku wcześniejszym. Przez wydanie tego przepisu nastąpił stan związania, tj. zobowiązania się przez Państwo do powstrzymania się od jakiegokolwiek ingerencji w istniejące prawo tymczasowe. Wobec tego przewidziana w ustawie ekspektatywa prawa do emerytury nie mogła wygasnąć na skutek nowej regulacji ustalania stażu zatrudnienia. Gwarancji przyszłego prawa do emerytury złożonej wobec osób, o których mowa w art.184 ustawy, ustawodawca nie mógł już naruszyć przez ustalenie innego sposobu wyliczenia ich stażu ubezpieczenia. Stąd ocena, że wykazanie w dniu 1 stycznia 1999r. określonego w art.184 ustawy okresu wykonywania pracy w szczególnych warunkach wyłącza ponowne ustalenie tego okresu po osiągnięciu wieku emerytalnego, według zasad wynikających z art. 32 ust. 1a pkt 1 obowiązujących po dniu 1 lipca 2004r.

Z tych względów Sąd uznał, że M. Z. spełnił wszystkie przesłanki do uzyskania prawa do emerytury w oparciu o art.184 powoływanej na wstępie ustawy i przyznał mu prawo do emerytury począwszy od dnia (...). stosownie do treści art.129 ust.1 ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z FUS. Odwołujący ukończył bowiem tego dnia 60 lat, a wniosek złożył wcześniej.

Mając to na uwadze, Sąd Okręgowy zmienił zaskarżoną decyzję na mocy **art.477¹⁴§2 kpc.**

Stosownie do treści art.118 ust.1 a w/w ustawy – Sąd, orzekając o prawie do emerytury, ma obowiązek stwierdzenia, czy organ rentowy ponosi lub nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji i przyznanie tego prawa na etapie postępowania administracyjnego. Sąd uznał, że w przedmiotowej sprawie ZUS nie ponosi takiej odpowiedzialności. Ocena, czy odwołującemu należy zaliczyć do pracy w szczególnych warunkach sporny okres wymagała przeprowadzenia szerszego postępowania dowodowego, co możliwe było dopiero przed Sądem.

Wobec powyższego w tym zakresie Sąd orzekł na mocy **art.118 ust.1 a** w/w ustawy.